

500 czy mniej?

4 lipca 2019

Obiecane przez rząd świadczenie będzie wynosiło do 500 zł miesięcznie, a jego wysokość będzie zależna od innych otrzymywanych przez osobę świadczeń.

Obiecane przez premiera Morawieckiego w maju świadczenie będzie przyznawane osobom niezdolnym do samodzielnej egzystencji oraz posiadającym orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy, które mają ustalone prawo do świadczenia, np. emerytury, renty, renty socjalnej, zasiłku stałego, czy innego wskazanego w projekcie ustawy, a które otrzymują łącznie nie więcej niż 1600 złotych.

Autorzy projektu proponują, by świadczenie dla osób całkowicie niezdolnych do pracy i niezdolnych do samodzielnej egzystencji przysługiwało w wysokości do 500 zł miesięcznie, w zależności od wysokości pobieranego przez osoby uprawnione świadczenia. Jednocześnie łączna kwota świadczenia dla osoby niezdolnej do samodzielnej egzystencji oraz pobieranego świadczenia z systemu emerytalno-rentowego (lub innego w ramach zabezpieczenia społecznego) nie będzie mogła przekraczać łącznej kwoty 1600 zł. W sytuacji, gdy osoba z niepełnosprawnością przestanie pobierać świadczenia z systemu emerytalno-rentowego lub gdy renta lub emerytura wzrosną powyżej 1600 zł, to utraci ona prawo do nowego świadczenia. Trudno zatem mówić o bezwarunkowej „pięćsetce” dla osób niepełnosprawnych.

Świadczenie ma być przyznawane na podstawie decyzji wydanej przez odpowiedni organ emerytalno-rentowy (np. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Zakład Emerytalno-Rentowy) na wniosek osoby uprawnionej. Nie będzie od niego pobierana składka na ubezpieczenie zdrowotne, będzie wolne od egzekucji i potrąceń, jak również nie będzie uwzględniane w dochodzie osób i ich

rodzin przy ustaleniu prawa do niektórych świadczeń
pieniężnych przysługujących na podstawie innych ustaw.
Przepisy miałyby wejść w życie 1 września 2019 r.

Źródło: NowyObywatel.pl